

**ciADRES:**  
ul. Kupnera 22  
14-260 Lubawa  
Tel. (0-89) 645 39 60

**ODPUSTY:**

1. Narodzenie św.  
Jana Chrzciciela  
24 czerwca  
2. Michała Archanioła  
29 września

**MSZE ŚWIĘTE:**

dni powszednie  
7.00, 17.00  
Niedziele i święta  
8.00, 10.30, 12.00, 17.00  
święta „zniesione”  
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA  
NAJŚWIĘTSZEGO  
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30  
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT  
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00  
piątki; 16.00-17.00  
i przed Mszą św.

**NABOŻEŃSTWA:**

- **NOWENNA DO MB  
NIEUSTAJĄCEJ  
POMOCY**  
środa; godz. 17.00

- **DO MIŁOSIĘDZIA  
BOŻEGO**  
pon.- pt.; godz.15.00

- **DO NIEPOKALANEGO  
SERCA NMP**  
I sobota m-ca; godz. 6.30

- **DO ŚW. FRANCISZKA  
Z ASYŻU**  
II sobota m-ca; godz. 6.20

- **KU CZCI ŚW. JP II  
Z UCZCZENIEM  
RELIKWIJ**  
16 dzień m-ca; godz.17.00

- **KU CZCI ŚW. o. PIO**  
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- **GODZINA ŚWIĘTA**  
I Czwartek m-ca; godz.  
21.00

**MSZA ŚW. Z  
MODLTWĄ  
O UZDROWIENIE**  
ostatni piątek m-ca;  
godz.17.00

**KANCELARIA  
PARAFIALNA**

15.30 - 16.30  
poniedziałek, środa, piątek  
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza  
chętnych do współpracy.  
Kontakt z księdzem  
Proboszczem.

**Za złożone  
dobrowolne ofiary:  
BÓG ZAPŁAĆ**

**ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU W KAPLICY ŚW. FRANCISZKA  
od poniedziałku do piątku; godz. 7.30-16.30**

**RORATY**

Msza Św. wotywna o NMP od poniedziałku do piątku:

- w kościele parafialnym o godz. 06.30

- w Mortęgach o godz. 18.00

**MODLITWA RÓŻAŃCOWA**

- od poniedziałku do piątku o godz. 6.00; w sobotę o godz. 6.30

- codziennie o godz. 16.30 w kościele

**GODZINA ŚWIĘTA**

pierwszy czwartek m-ca o godz. 21.00

**NABOŻEŃSTWO PIERWSZOSOBOTNIE WYNAGRADZAJĄCE NIEPOKALANEMU  
SERCU NMP**

- w kościele parafialnym w pierwszą sobotę miesiąca w łączności z Mszą Świętą o godz. 7.00

- w Mortęgach o 8.45 (Modlitwa Różańcowa, Msza Święta)

**MĘSKI RÓŻANIEC**

w pierwszą sobotę miesiąca o godz. 18.15

**KORONKA FRANCISZKAŃSKA I NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. FRANCISZKA**

w każdą drugą sobotę miesiąca o godz. 6.20

**WIECZERNIK MODLITWY**

w ostatnią sobotę m-ca całonocna Adoracja w kaplicy; godz. 18.00 - 7.00

**RUCHY I STOWARZYSZENIA:**

**1. SŁUŻBA LITURGICZNA**

**2. SCHOLA PARAFIALNA**

**3. ODNOWA W DUCHU  
ŚWIĘTYM**

- wtorek godz. 18.00

**4. GRUPA MŁODZIEŻOWA  
„PRZYJACIELE JEZUSA”**

- piątek godz. 18.00

**5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO  
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo

i Fijewo - pierwszy wtorek

m-ca po Mszy Św. o godz.

17.00;

Mortęgi - ostatni czwartek

m-ca po Mszy Św.

o godz. 18.00

**6. RODZINY NAZARETAŃSKIE**

- środa po Mszy Św.

o godz. 17.00

**7. FRANCIUSZKAŃSKI  
ZAKON ŚWIECKICH**

-druga sobota m-ca

**W NASZEJ WSPÓLNOTIE  
PARAFIALNEJ**

**1. CHRZTY**

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o  
godz.17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz  
zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i  
praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane,  
żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Antonina Zakrzewska – 29 X
2. Jaśmina Lilia Kozłowska –19 XI
3. Aleksander Karczewski – 26 XI
4. Antoni Jankowski – 26 XI

**2. POGRZEBY**

1. Helena Lampart – 28 X
2. Józef Stawiarski – 9 XI
3. Gertruda Muzalewska – 12 XI
4. Jan Dolny – 18 XI
5. Małgorzata Kopka – 19 XI
6. Jerzy Węgrzynowski – 19 XI
7. Jan Szymański – 23 XI
8. Stanisław Kliniewski – 26 XI

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza  
(tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22  
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

**GŁOS** NR 172 **grudzień** 2022

**ŚW. JANA CHRZCICIELA**

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA  
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Fot.: adwent.webnode.page

**„CZUWAJCIE WIĘC,  
BO NIE WIECIE, W  
KTÓRYM DNIU PAN  
WASZ PRZYJDZIE”.**  
Pan Jezus mówi o swoim  
przyjściu jak o potopie.  
Będzie ono zaskakujące co  
do czasu i co do treści.  
Będzie sądem. Rozdzieli  
ludzi na dwie kategorie,  
jedni zostaną uratowani,  
inni zginą. Sam sąd jest  
nieunikniony. Od nas  
zależy jego rezultat. Mamy  
czuwać. Czujność jest  
możliwa dzięki Bojaźni  
Bożej. To Duch Święty  
uczy nas życia dobrego i  
mądrego, w którym nie ma  
świadomego zła. Mam  
radośnie oczekiwać  
przyjścia Jezusa  
Chrystusa. **ADWENT** jest  
tym czasem uczenia się  
otwierania serca, by mógł  
w nie jeszcze pełniej  
wkroczyć Bóg. Jego  
przyjście jest pewne. I to  
właśnie oznacza słowo  
„adwent” - „przyjście”. A  
więc Marana tha! Veni  
Domine, Jesu! Przyjdź,  
Panie Jezu! Otwórz me  
serce, bym Cię przyjął.

**Dar Adwentu**

W czasie oczekiwania na kogoś, kto ma przybyć na spotkanie, mogą nam towarzyszyć różne postawy i emocje. Różnią się one w zależności od osobistej relacji z osobą, która zapowiada swoją wizytę. Z inną gotowością i stopniem entuzjazmu czeka się na kogoś, kogo dobrze się zna i z kim ma się zażyłą więź, aniżeli na osobę nieznaną, z którą nie miało się wcześniejszego kontaktu.

Adwent (od łac. „adventus” - przyjście) jest czasem przygotowania na przyjście Jezusa Chrystusa. Liturgia tego czasu nakierowana jest na podwójny wymiar owego przychodzenia. Od 1. Niedzieli Adwentu do 16 grudnia nasza uwaga szczególnie zwrócona jest na przyjście Zbawiciela w Dniu Ostatecznym. Od 17 grudnia zaś Adwent bezpośrednio przygotowuje wierzących na przyjście Chrystusa w tajemnicy Uroczystości Bożego Narodzenia.

Jezus Chrystus po raz pierwszy historycznie przyszedł do swojego ludu, gdy stał się człowiekiem poczynając się za sprawą Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy, ale przyjdzie On ostatecznie w chwale na końcu świata sędzić żywych i umarłych. Aby nie bać się spotkania w Dniu Ostatecznym, kluczowe jest nieustanne dostrzeganie, że między pierwszym, a ostatnim przyjściem Chrystusa na Ziemię jest kontynuacja Jego miłosiernej obecności pośród nas. Pan Jezus nie znika z naszego życia. Towarzyszy nam w codziennej drodze, prowadząc i umacniając po wszystkie dni aż do skończenia świata. Obecność tego samego Chrystusa, który leżał w betlejemskim żłóbku i który przyjdzie kiedyś ostatecznie w chwale jest dla nas dostępna tu i teraz – w codzienności naszego życia.

Przeżywając Adwent korzystamy po raz kolejny z czasu łaski, aby przez dar Mszy Świętych Roratnich, przez gorliwą modlitwę, rozważanie Słowa Bożego i przygotowanie się do spowiedzi przed Świętami coraz bardziej otwierać się na Jezusa Chrystusa. Od momentu Wcielenia jest On Bogiem szczególnie bliskim każdemu z nas i we wspólnocie Kościoła przychodzi każdego dnia w teraźniejszości naszego życia, abyśmy bez lęku dali się Mu prowadzić na ostateczne spotkanie.

Ks. Marcin Kania

**PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY**

**Aby organizacje wolontariatu i zajmujące się promocją człowieka znalazły osoby pragnące angażować się na rzecz dobra wspólnego oraz aby szukały wciąż nowych dróg współpracy na poziomie międzynarodowym.**

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka  
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

## LITURGIA SŁOWA

**27 XI - I Niedziela Adwentu** Iz 2,1-5; Ps 122; Rz 13,11-14; Mt 24,37-44

**04 XII - II Niedziela Adwentu** Iz 11,1-10, Ps72; Rz 15,4-9; Mt 3,1-12

**08 XII - wtorek, Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość** Rdz 3,9-15; Ps 98; Ef 1,3-6.11-12; Łk 1,26-38

**11 XII - III Niedziela Adwentu** Iz 35,1-6a; Ps 146.Jk5,7-10.Mt11,2-11

**18 XII - IV Niedziela Adwentu** Iz7,10-14; Ps 24; Rz 1,1-7; Mt 1,18-24

## SŁOWO NA NIEDZIELE

**27 XI – Mt 24,37-44 Żyjmy w nadziei.**

Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy przyjdzie złodziej, na pewno by czuwał. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że sensem tej metafory jest fakt, iż śmierć przyjdzie niespodziewanie.

Wezwani jesteśmy do czujności, która nie może być nieustannym lękiem o życie, lecz raczej pełną zaufania nadzieją. Nie da się być w ciągłym przekonaniu, że śmierć może nas w każdej chwili pokonać. Można jednak żyć w nadziei, że śmierć przyjdzie w chwili, którą Bóg uzna dla nas za najlepszą. **Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, jak bardzo obawiamy się śmierci. Daj nam ufność, że wraz z nią przychodzisz i Ty, bo przecież żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

**04 XII – Mt 3,1-12 Bądźmy echem Boga.**

Jeżeli Jezus jest Słowem Boga, a Jan Chrzciciel jest głosem, który to Słowo przekazał, my możemy stać się echem, dzięki któremu ów głos słyszalny, będzie przez wieki. Każdy z nas wezwany jest do tego, by wołać: *Przygotujcie drogę Panu! Wyprostujcie Jego ścieżki.* Trzeba jednak pamiętać o tym, że w pierwszym rzędzie to wołanie skierowane jest do każdego z nas, że to my – echo Boga – mamy się jako pierwsi nawrócić, jako pierwsi mamy wyprostować swoje ścieżki. Wydajcie owoc godny nawrócenia – naucza Jan Chrzciciel. Nie jesteśmy ani wyjątkowi, ani uprzywilejowani: nawet z tych kamieni Bóg może wzbudzić dzieci Abrahamowi. Jeśli jednak my zamilknjemy, kamienie wołać będą. Jeśli ludzie zaczną żyć jak kamienie, kto ogłosi Dobrą Nowinę o nadejściu Mesjasza? **Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, że głos Jana Chrzciciela dociera bardzo głęboko do mojego serca. Wzbudź we mnie pragnienie, bym jak on zapowiadał światu Twoje przyjście. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

**11 XII – Mt 11,2-11 Jezus Chrystus jedyną nadzieją.** Byłoby wielkim błędem oskarżać Jana Chrzciciela o zwątpienie w wierze. Czytając Ewangelię z perspektywy XXI wieku w sytuacji, w której nie tylko zapewnione mamy bezpieczeństwo, ale także pewnego rodzaju dobrobyt, pytanie żadne przez Jana Chrzciciela nie brzmi tak dramatycznie, jak powinno. Jest bowiem w istocie bardzo dramatyczne: Czy to już, czy Ty jesteś Tym który ma przyjść, czy też mamy czekać na kogoś innego? Dla Jana Chrzciciela uwięzionego i ogołconego, Jezus Chrystus jest ostatnią nadzieją. Jeśli to nie On wypełni Boże obietnice, życie Jana Chrzciciela okaże się zmarnowane, okaże się porażką. Odpowiedź ma głęboko mesjański charakter. I z pewnością wystarczy Janowi, który umie ją odczytać. **Panie Jezu Chryste, podnieś mnie z mojej śmierci. Ogłoś mi Dobrą Nowinę. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

**18 XII – Mt 1,18-24 Pośpiech tęsknotą za Bogiem.** Poruszający jest fakt, że autorzy zestawienia czytań na kolejne dni roku, jakby nie wytrzymują napięcia, jakby nie mogą doczekać się końca i postanawiają, że będziemy czytać o niektórych wydarzeniach odrobinię za wcześniej, wyprzedzając je. Tak jest i tym razem. Mamy przecież dopiero 18 dzień grudnia, do Bożego Narodzenia jeszcze kilka dni Adwentu, a w liturgii już pośpieszyliśmy się. Przeczytaliśmy Ewangelię o tym, jak było z narodzeniem Jezusa. Tak się dzieje wtedy, kiedy człowiek się bardzo ekscytuje, bardzo się śpieszy i tęskni, tak się dzieje, kiedy bardzo pragnie. Wtedy nie może wytrzymać i śpieszy się, udowadniając jak bardzo kocha. Obyśmy i my śpieszyli się na spotkanie z Bogiem. **Panie Jezu Chryste, Ty nigdy nie przychodzisz za późno. I najbardziej z nas wszystkich śpieszysz się, by przyjść do ludzkiego serca. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

/komentarz - o. M. Legan OSPPE/

## KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

ANTROPOLOGIA

ZMARTWYCHWSTANIA: 1 KOR 15,42-43. Od słów Chrystusa na temat przyszłego zmartwychwstania ciał, które znajdujemy u wszystkich trzech synoptyków: Mateusza,

Marka i Łukasza, przeszliśmy w naszych rozważaniach do tego, co na ten temat pisze Paweł w 1 Liście do Koryntian (1 Kor 15). Analiza nasza skupia się przede wszystkim na tym, co można by nazwać „Pawłową antropologią zmartwychwstania”. Autor Listu przeciwstawia stan człowieka ziemskiego (historycznego), stanowi człowieka po zmartwychwstaniu, charakteryzując w sposób zwięzły a równocześnie dosadny „układ sił” znamieny dla każdego z tych stanów. Na to, że właśnie ten wewnętrzny układ sił ulegnie w zmartwychwstaniu radykalnej zmianie, zdaje się wskazywać przede wszystkim przeciwstawienie: ciało słabe – ciało mocne. Paweł pisze: „Zasiewa się zniszczalne – powstaje niezniszczalne, sieje się niechwalebne – powstaje chwalebne, sieje się słabe – powstaje mocne. Słabe jest więc to ciało, które wyrasta, mówiąc językiem metafizycznym, na doczesnej glebie człowieczeństwa. Pawłowa przeniósłna odpowiada równocześnie terminologii naukowej, która początek człowieka co do ciała określa tym samym wyrażeniem (*semen*). Jeśli to ludzkie ciało, które wyrasta z ziemskiego nasienia jest w oczach Apostoła słabe, to nie tylko dlatego, że jest zniszczalne, że pozostaje poddane śmierci, oraz wszystkiemu, co do niej prowadzi – ale także dlatego, że jest zmysłowe. Ciało mocne, to które człowiek odziedziczy od ostatniego Adama – Chrystusa, jako uczestnik przyszłego zmartwychwstania, ma być ciałem duchowym. Właśnie takie duchowe ciało będzie niezniszczalne, nie zagrożone śmiercią. Tak więc antynomia słabe - mocne najwyraźniej odnosi się nie tylko do ciała

*separatim* ale do całej konstytucji człowieka ze względu na jego cielesność. Tylko w ramach takiej konstytucji ciało może powstawać jako duchowe i to uduchowanie ciała będzie źródłem jego mocy i niezniszczalności (nieśmiertelności). Jest to temat, którego początków szukać należy już w pierwszych rozdziałach Księgi Rodzaju. Można powiedzieć, że św. Paweł widzi rzeczywistość przyszłego zmartwychwstania jako swoiste *restitutio in integrum*; przywrócenie a zarazem osiągnięcie pełni człowieczeństwa. Nie tylko przywrócenie – w takim przypadku zmartwychwstanie byłoby poniekąd powrotem do tego stanu, jaki był udziałem człowieka przed grzechem, poza poznaniem dobra i zła. Ale taki powrót nie odpowiada wewnętrznej logice całej ekonomii zbawczej, najgłębszemu sensowi tajemnicy odkupienia. *Restitutio in integrum* związane ze zmartwychwstaniem i rzeczywistością ciała przyszłego, może być tylko wprowadzeniem do nowej pełni. Będzie to taka pełnia, która zakłada całą historię człowieka ukształtowaną dramatem drzewa poznania dobra i zła, a równocześnie przenikniętą tajemnicą odkupienia. Wedle słów 1 Listu do Koryntian ten człowiek, w którym zmysłowość ma przewagę nad duchowością, skazany jest na śmierć (ciało zmysłowe) – ma natomiast powstać ciało duchowe, człowiek w którym duch uzyska właściwą przewagę nad ciałem, duchowość nad zmysłowością. Łatwo zrozumieć, że Paweł ma tu na myśli zmysłowość jako sumę czynników stanowiących ograniczenie ludzkiej duchowości, jako siłę wiążącą przez ograniczenie zdolności poznania, (widzenia) prawdy, a także wolności woli i zdolności miłowania w prawdzie. Natomiast nie może chodzić w

tym miejscu o tę podstawową funkcję zmysłów, która służy wyzwoleniu duchowości: poznania i woli w cielesno - duchowym *compositum* ludzkiego podmiotu. Skoro mowa o zmartwychwstaniu ciała, czyli człowieka w jego autentycznej również cielesności, ciało duchowe winno by oznaczać właśnie doskonałą wrażliwość zmysłów, ich doskonałe zharmonizowanie z działalnością ducha ludzkiego w prawdzie i wolności. Ciało zmysłowe, które jest ziemskim przeciwieństwem ciała duchowego, wskazuje natomiast na zmysłowość jako na siłę, która często przesądza o tym, że człowiek bytując wewnątrz poznania dobra i zła, zostaje przynaglony i popchnięty właśnie w stronę zła. Nie można przy tym zapomnieć, że chodzi tutaj nie tylko o dualizm antropologiczny, ale o pełniejszą jeszcze antynomię. W antynomii tej bierze udział nie tylko ciało (jako arystotelesowskie *hyle* ) i dusza – czyli człowiek, jako dusza żyjąca. W antynomii tej bierze udział po jednej stronie cały człowiek, całość jego duchowo-cielesnej podmiotowości, o ile pozostanie pod wpływem Ducha ożywiającego w Chrystusie – a po drugiej stronie ten sam człowiek o ile się temu Duchowi opiera i przeciwstawia. W tym drugim wypadku człowiek jest cielesny a jego uczynki są uczynkami ciała, natomiast gdy pozostaje pod wpływem Ducha Świętego, człowiek jest duchowy i spełnia uczynki ducha. W ten sposób więc można powiedzieć, że nie tylko w 1 Kor 15 spotykamy się z antropologią zmartwychwstania, ale że cała antropologia i etyka świętego Pawła jest przeniknięta tajemnicą zmartwychwstania, w której otrzymaliśmy ostatecznie Ducha Świętego. Natomiast 1 Kor 15 stanowi Pawłową interpretację świata przyszłego, a w tym świecie - stanu człowieka, który wraz ze zmartwychwstaniem co do ciała dostąpi pełni uczestnictwa w darze ożywiającegoDucha, czyli w owocu Chrystusowego Zmartwychwstania. Kończąc tę analizę Pawłowej antropologii zmartwychwstania z 1

Listu do Koryntian, wypada nam jeszcze raz wrócić myślą do słów Chrystusa na temat zmartwychwstania i świata przyszłego, jakie zapisali synoptycy Mateusz, Marek i Łukasz. Przypomnijmy, że odpowiadając saduceuszom, Chrystus związał wiarę w zmartwychwstanie z całym objawieniem Boga Abrahama, Jakuba i Mojżesza, który „nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych”(Mt 22,32). Równocześnie zaś odpierając trudność, jaką wysunęli rozmówcy, wypowiedział swe znamienne słowa: „Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić”(Mk 12,25). Tym właśnie słowom w ich najbliższym kontekście poświęciliśmy nasze poprzednie rozważania, przechodząc z kolei do 1 Listu św. Pawła do Koryntian. Rozważania te mają podstawowe znaczenie dla całej teologii ciała, zarówno dla zrozumienia małżeństwa, jak też „beżenności dla Królestwa Bożego”. Tej ostatniej sprawie zostaną poświęcone dalsze analizy.

## MÓWIĄ WIELCY

„Tak posiadajcie rzeczy tego świata, aby przez nie świat nie posiadał was”.

/św. Grzegorz Wielki/

## GODZINA ŁASKI – 8 XII, GODZ. 12.00-13.00

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Matka Boża objawiła się pielęgniарce Pierinie Cillii w Montichiari we Włoszech. Powiedziała: „Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia w południe obchodzono godzinę łaski dla całego świata. Dzięki modlitwie w tej Godzinie ześle wiele łask dla duszy i ciała. Będą masowe nawrócenia. Dusze zatwardziałe i zimne jak marmur poruszone będą łaską Bożą i znów staną się wierne, miłujące Boga. Pan mój, Boski Syn Jezus, okaże wielkie miłosierdzie, jeżeli dobrzy ludzie będą się modlić za bliźnich. Jest moim życzeniem, aby ta godzina była rozpowszechniona. Wkrótce ludzie poznają wielkość tej godziny łaski. Jeśli ktoś nie może w tym czasie przyjść do kościoła, niech modli się w domu”.